

**(Il Tempo - F.Biafora) Odkąd jest profesjonalistą, Pastore zawsze zaliczał więcej minut niż w ostatnich dwóch sezonach w Romie. W zeszłym trequantista zgromadził 790 minut ogółem, z kolei w tym zatrzymał się na 725, nie wychodząc w ogóle na boisko od połowy listopada po reprezentacyjnej przerwie ligowej (nie licząc krótkiego występu w derbach).**

Argentyńczyk walczy z chronicznym urazem biodra, który na ten moment nie został potraktowany zabiegiem chirurgicznym, rozwiązaniem, dzięki któremu Flaco ma nadzieję wrócić wkrótce na boisko, być może mogąc wspomóc zespół w związku z prawdopodobnym odłożeniem rozgrywek. *"Klub przysłał wszystkie materiały do domu, postępujemy zgodnie z programem personalnym i pracujemy. Myślę, że te zastopowanie potrwa dłużej niż do 3 kwietnia, gdy wrócimy do treningów, będziemy potrzebować piętnastu dni przygotowań. Trenuję rano i po południu, aby rozdzielić trening na więcej części i zająć czas. Wszyscy zgadzaliśmy się by nie jechać na wyjazd do Sewilli. Mam nadzieję, że w Argentynie nie będzie tak wielu przypadków jak we Włoszech, trzeba zrozumieć, że to poważna sprawa. To nie żart"*, powiedział Pastore mediom ze swojego kraju między treningami i sesjami fizjoterapii, które przechodzi poprzez wsparcie wideo.

Tymczasem podczas gdy biura miejskie są zamknięte w związku z kwarantanną, prace techniczne w sprawie Stadio Tor di Valle są kontynuowane: rozmowy przygotowawcze z wnioskodawcami zostały zakończone i porozumienie zostało osiągnięte. Teraz przedstawiciele ratusza piszą teksty rezolucji z celem bycia gotowymi na początku głosowania, które odbędzie się po wznowieniu po koronawirusie. Bardzo pomogła rola Vitka: jego wysłannicy zgodzili się na żądania ratusza.

Autor: abruzzo